

omówił geologiczne ukształtowanie terenu Płocka i okolicy. W okresie prehistorycznym Wisła wpadała nie do morza Bałtyckiego, lecz do Północnego. Mazowsze nie posiadało połączenia wodnego z Bałtykiem. Przebiegały przez nie natomiast szlaki kołowe. Jednym z tych szlaków jest droga ku morzu w kierunku Królewca, której pozostałością jest szosa bielska i dalej królewiecka. Przez Mazowsze i okolice Płocka wiodła również droga w kierunku bramy smoleńskiej. Trzecią wreszcie ważną trasą szła na Ciechanów, Augustów i dalej na Litwę.

W chwili kiedy Wisła zaczęła płynąć swoim obecnym korytem wysoki brzeg płocki sięgał znacznie dalej na zachód, aż do dzisiejszego Radziwia, jednak na skutek działania erozyjnego wody wysoki brzeg osuwał się i Wisła przesunęła się coraz dalej na wschód.

MGR STANISŁAW KOSTANECKI (Płock)

Po wysłuchaniu referatów mgr. Cieśli i Gąssowskiego można odczuć pewien niedosyt. Mgr. Cieśla bardzo obszernie mówił o zabytkach Płocka, o jego zabudowie i rozwoju przestrzennym, pominął natomiast życie miasta, dziejące się w nim wypadki polityczne, wojskowe i kulturalne. Wypadków tych historia notuje wiele — przykładowo można wspomnieć bunt Masława, sprowadzenie Krzyżaków, najazd Szwedów, odwiedziny Kochanowskiego, działalność Padlewskiego i in. Referent wspominał, że w mieście żyli tacy lub inni rzemieślnicy, ale nie mówił nic o życiu ludu płockiego, o jego pracy, zwyczajach, rozrywkach. Mgr. Kostanecki jest zdania, że celem uniknięcia nieporozumień należałoby zawęzić tytuł referatu i ze swej strony proponuje tytuł: „O rozwoju prz-

Zdaniem mówcy obecna ulica Mostowa była naturalnym wąwozem. Na planie z XVIII w. w wąwozie tym widzimy zaznaczoną rzeczkę. Był to odpływ jezior, które znajdowały się na północ i północny wschód od Płocka, stanowiąc zaplecze naturalne miasta. W czasie swoich badań prof. Gelinek odnalazł na terenie dzisiejszej ulicy Grodzkiej resztki budowy napalowej. Znaleździł to świadczy o tym, że teren ten był bagnisty i stanowił pozostałość po wysychającym jeziorze. Konfiguracja terenu na skutek erozji wodnej uległa zmianom. Rozwój Płocka szedł w kierunku doliny Wisły i wzdłuż jej brzegów i w tym kierunku należałoby rozpocząć badania.

W dolinie Wisły, po lewej jej stronie odnaleziono szczątki łodzi Wikingów. Również to przemawia za prowadzeniem badań w dolinie Wisły.

strzennym m. Płocka”. Mgr. Cieśla wymieniając najstarsze fundacje nie wspominał o szpitalu św. Trójcy, założonym za czasów Władysława Jagiełły. Wzniesienie tego szpitala świadczy o zainteresowaniu cierpiącymi i jest wyrazem pięknych tendencji humanitarnych. Obecne badania w Płocku prowadzą naukowcy z innych środowisk, nie związani bezpośrednio z miastem. Należy jednak podkreślić, że inicjatywa tych badań wyszła z samego Płocka, od miejscowych działaczy kulturalnych. Nie można wreszcie pominąć zasług jakie dla wiedzy o Płocku położyli miejscowi badacze, — tacy ludzie jak Ks. Biskup Nowowiejski, dr Maciesza, nie można pominąć wkładu jaki dla rozwoju kulturalnego ośrodka płockiego dało Towarzystwo Naukowe.

RED. KONSTANTY MODLIŃSKI (Płock)

powitał uczestników Konferencji w imieniu płockiego Oddziału PTTK., apelując do zebranych na konferencji uczonych, aby nie szczędzili wysiłków w celu dotarcia do pierwotnej osady płockiej, do samych początków miasta. Zwrócił uwagę na konieczność przebadania terenów byłego klasztoru Dominikanów, osady napalowej przy ul. Grodzkiej oraz przeprowadzenia badań na peryferiach grodu.

Wspominając o ekspansywności Mazowsza i Mazurów, która przejawiała się m. in. w kolonizacji pozostałych ziem polskich, mówca zaznaczył, że kolonizacja ta zaznaczyła się szczególnie na Podlasiu, na co wskazywać by mogła sama nazwa „Podlasie” wywodząca się od określenia tej ziemi jako znajdującej się „pod Lachem”, ok-

reślenia używanego przez sąsiednie ludy ruskie i spotykanego także u kronikarzy ruskich. O ekspansji Mazurów na Litwę wspomina Mickiewicz (zaścianek Dobrzyński).

Mazowsze walcząc z Litwą i Jadźwingami ciążyło jak wspominał prof. Kuczyński ku Rusi, w związku z tym należałoby zbadać różne naleciałości językowe, co mogłoby dostarczyć pewnych materiałów historycznych.

Red. Modliński wyraził ubolewanie, że młody archeolog, który miał być zatrudniony przy muzeum i prowadzić badania archeologiczne na terenie Płocka musiał zrezygnować z pracy z braku mieszkania (o czym wspominał prof. Rajewski), oraz podkreślił, że zasłużony badacz Płocka prof. Gelinek pracuje w bardzo ciężkich warunkach.